

Sygn. akt I ACa 556/13

I ACz 553/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Justyna Zych

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.

przeciwko B. P.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 22 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 79/12,

oraz zażalenia powódki na zawarte w tymże wyroku rozstrzygnięcie o kosztach

1) oddała apelację i zażalenie;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 5200 (pięć tysięcy dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 556/13

I ACz 553/13

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej zawartej w dniu 4 grudnia 2009 r. przez jej dłużnika z pozwaną umowy darowizny z tym uzasadnieniem, że czynność ta zdziałana została z jej pokrzywdzeniem, czego pozwana miała świadomość.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zwrot kosztów. Zarzuciła, że umowa darowizny nie została dokonana w celu pokrzywdzenia powódki.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki zawartą między Z. P. a B. P. przed notariuszem L. M. umowę darowizny z dnia 4 grudnia 2009 r., Repertorium(...), w celu ochrony przysługujących powódce wobec Z. P. wierzytelności: w kwocie 218899,29 zł z odsetkami od 11 sierpnia 2011 r. i kosztami, objętej nakazem zapłaty wydanym 5 września 2011 r. przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie X GNc 413/11, oraz w kwocie 739527,55 zł z odsetkami od 16 czerwca 2011 r. i kosztami, objętej nakazem zapłaty wydanym 21 lipca 2011 r. przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie X GNc 339/11, a także zasądził od pozwanej na rzecz powódki 55139,-zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Przytoczył Sąd następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

W dniu 5 stycznia 2009 r. pomiędzy powódką a Z. P. doszło do zawarcia umowy nr (...), w której powódka zobowiązała się do zakupu drewna kopalnianego w ilościach i asortymentach podanych przez (...) SA, a Z. P. zobowiązał się drewno sprzedać. Strony zastrzegły kary umowne oraz uprawnienie powódki do nabycia na koszt dłużnika niedostarczonych towarów albo do żądania zapłaty ich wartości, przy zachowaniu roszczenia o naprawienie szkody. Z. P. nie realizował umowy, a powódka naliczała kary umowne i dokonywała zakupów zastępczych. Pismem z dnia 18 listopada 2009 r. wezwała Z. P. do spłaty zadłużenia w kwocie 264136,20 zł, ten zaś wystosował do jej zarządu pismo z 10 grudnia 2009 r., w którym prosił o rozłożenie mu na raty spłaty kwot wynikających z not księgowych nr (...). Żona Z. P., B. P., była informowana, że nie realizuje on umowy i ma zadłużenie.

Z. P. i B. P. 4 grudnia 2009 r. zawarli w formie aktu notarialnego dwie umowy: umowę ustanawiającą ustrój rozdzielności majątkowej (Repertorium (...)) i umowę darowizny (Repertorium (...)). Umową darowizny Z. P. przeniósł na rzecz żony własność bądź udziały we współwłasności kilku nieruchomości, wraz z inwentarzem żywym i martwym oraz własność ruchomości, a B. P. ustanowiła na rzecz męża służebność mieszkania i prawo korzystania z nieruchomości.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wydał przeciwko Z. P. dwa nakazy zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla: w dniu 5 września 2011 r. na 218899,29 zł, wraz z odsetkami od 11 sierpnia 2011 r. i kosztami procesu, i w dniu 21 lipca 2011 r. na 739527,55 zł, wraz z odsetkami od 16 czerwca 2011 r. i kosztami procesu.

Zeznania pozwanej nie są wiarygodne w zakresie, w jakim marginalizowała ona swoją wiedzę o problemach finansowych męża, są one bowiem sprzeczne z zeznaniami A. B. i A. B. (1) oraz K. J., które utrzymują, że pozwana była informowana o narastającym zadłużeniu, a także pozostają w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, gdyż trudno przyjąć, aby pozwana nie orientowała się choć pobieżnie w sytuacji majątkowej swojego męża; sama zresztą przyznała, że zdarzało się jej odbierać telefony w sprawie długów i że wiedziała, że mężowi odebrano będący przedmiotem leasingu samochód.

Zgodnie z art. 527§1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Ciężar udowodnienia wszystkich wskazanych przesłanek spoczywa na wierzycielu.

Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów, a niewypłacalność „w wyższym stopniu” zachodzi wówczas, gdy dochodzi do powiększenia niewypłacalności. Pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność lub utrudnienie zaspokojenia wierzyciela. Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę z tego, że skutek dokonania czynności prawnej

z osobą trzecią może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Samo pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być objęte zamiarem dłużnika; wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności.

Zgodnie z art. 529 k.c. jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli; to samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny. Z kolei udowodnienie, że osoba trzecia wiedziała o tym, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub że przy dołożeniu należytej staranności mogła się dowiedzieć w praktyce jest bardzo trudne. Ustawodawca w przepisie art. 527§3 k.c. ustanowił więc działające na korzyść występującego ze skargą pauliańską wierzyciela domniemanie. Jeśli wykaże on, że dokonana przez dłużnika czynność prawna przyniosła korzyść majątkową osobie pozostającej w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, iż osoba ta wiedziała o świadomym pokrzywdzeniu wierzyciela przez dłużnika. Osoba trzecia może obalić to domniemanie przez udowodnienie, że mimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć. Zgodnie jednak z art. 528 k.c. jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Przepisy artykułów 527-529 k.c., według art. 530 k.c., stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Przepis art. 530 k.c. poszerza zastosowanie skargi pauliańskiej na sytuację, gdy dłużnik najpierw dokonuje czynności powodujących jego niewypłacalność, a dopiero potem powstaje jego zobowiązanie w stosunku do wierzyciela. W takim wypadku nie wystarczy już sama świadomość dłużnika możliwości pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, lecz niezbędnym jest, by dłużnik działał w takim zamiarze. Zamiar pokrzywdzenia przyjmując należy także u tego, kto w chwili dokonywania czynności liczył się z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzycieli i że czynność jego może być połączona z ich krzywdą.

W niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki konieczne dla skuteczności skargi pauliańskiej. Bezsporne jest, że w dniu 4 grudnia 2009 r. Z. P. i B. P. zawarli dwie umowy: umowę ustanawiającą ustrój rozdzielności majątkowej oraz umowę darowizny. Umową darowizny Z. P. przeniósł na rzecz małżonki własność bądź udziały we współwłasności kilku nieruchomości wraz z inwentarzem żywym i martwym oraz własność ruchomości. Na skutek darowizny B. P. uzyskała nieodpłatnie korzyść majątkową, a powódka została pozbawiona możliwości zaspokojenia swoich roszczeń. Z. P. działał nie tylko ze świadomością, ale w celu pokrzywdzenia wierzycieli. Już w dacie umowy darowizny był on niewypłacalny (w 2009 r. nie regulował swoich zobowiązań wobec powódki). Zawarcie umowy ustanawiającej rozdzielność majątkową i umowy darowizny w tym samym dniu, w okresie, kiedy sytuacja finansowa Z. P. się pogarszała, świadczy jednoznacznie o zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli. W dniu zawarcia umowy darowizny jego zadłużenie wobec powódki spółki wynosiło przynajmniej 264136,20 zł, do zapłaty zadłużenia w takiej kwocie został bowiem wezwany. W dalszym czasie zadłużenie jego wzrastało wskutek naliczania dalszych kar umownych i dokonywania zakupów zastępczych. Łącznie wierzytelności powódki wobec niego wzrosły do 958426,84 zł. Służące powódce wierzytelności zostały objęte nakazami zapłaty wydanymi przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawach akt X GNc 413/11 i X GNc 339/11.

W takich okolicznościach sprawy powództwo uwzględnić należało w całości.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach przywołał Sąd normę art. 98 k.p.c. oraz przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Wyrok zaskarżyły obie strony: pozwana w całości, powódka zaś w części orzekającej o kosztach.

W apelacji swej pozwana zarzuciła wadliwość ustaleń przez przyjęcie, że umowa zdziałanej na jej rzecz darowizny zawarta została w celu pokrzywdzenia powódki, a także naruszenie art. 233§1 k.p.c. przez dowolną ocenę zeznań

świadków D. P., T. P., i M. P. oraz pozwanej. W oparciu o te zarzuty wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa i o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka, która zarzuciła obrazę §2 ust. 1 w związku z §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, wniosła o zmianę postanowienia w przedmiocie kosztów przez zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w wysokości trzykrotności stawki minimalnej, to jest w kwocie 21600,-zł, oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, pozwana natomiast wniosła o oddalenie zażalenia powódki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezasadnie zarzuca skarżąca obrazę art. 233§1 k.p.c., przy dokonywaniu, w ramach ustawowo mu zagwarantowanej swobody, oceny dowodów nie naruszył bowiem Sąd Okręgowy ani zasad logiki, ani zasad doświadczenia życiowego. Miał Sąd ten w szczególności wszelkie podstawy do uznania, że zeznania świadków D. P., T. P., i M. P. nie były istotne. Nawet wszak jeśli dać by im wiarę, że nie wiedzieli o zadłużeniu Z. P., nie miało to żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia; podobnie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawać musiało ewentualne przeświadczenie jego rodziców, jakoby ten, przenosząc praktycznie cały otrzymany od nich majątek na rzecz swej żony (a ich synowej), realizował ich wolę. Istotne w sprawie mogło być to, czy o zadłużeniu Z. P. wiedziała pozwana (choć w świetle art. 528 k.c. i to jawi się jako obojętne), ta okoliczność tymczasem nie budzi w sprawie wątpliwości, nie tylko bowiem nie udało się pozwanej obalić płynącego z normy art. 527§3 k.c. domniemania, ale powódka wręcz wykazała, że informowała ją zadłużeniu jej męża. W tym kontekście zarzut naruszenia normy art. 233§1 k.p.c. ocenić należy jako bezpodstawną polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów i – w konsekwencji – z poczynionymi przez ten Sąd ustaleniami.

Okoliczności faktyczne sprawy dotyczące stosunku łączącego Z. P. z powódką, istnienia jego względem niej zadłużenia (niezależnie od jego rozmiarów), a także ustanowienia w jego małżeństwie z pozwaną ustroju rozdzielności majątkowej i działania przez niego na jej rzecz darowizny opisanych w akcie notarialnym składników majątkowych są w sprawie niesporne. Pozwoliły one Sądowi Okręgowemu na wysnucie trafnego, mającego oparcie w normie art. 529 k.c., wniosku, że Z. P., wyzbywając się swego majątku osobistego, z którego jego wierzyciele mogliby się zaspokoić, działał nie tylko ze świadomością pokrzywdzenia swego wierzyciela w zakresie wierzytelności już istniejącej, ale i w zamiarze pokrzywdzenia znanego mu już przysłego wierzyciela, wobec którego dług jego sukcesywnie narastał. Pozwana, która w toku postępowania pierwszoinstancyjnego podnosiła, że wysokość zadłużenia Z. P. była sporna, w apelacji już na tę okoliczność się już nie powołuje. Dla porządku już zatem należy stwierdzić, że mające zapaść w trwającym jeszcze przed Sądem Okręgowym w Gliwicach postępowaniu o zapłatę rozstrzygnięcie znaczenie może mieć jedynie dla wysokości roszczenia, zaspokojenia którego z darowanego pozwanej mienia poszukiwać będzie powódka, nie ma natomiast znaczenia dla zasady dopuszczalności takiego zaspokojenia się.

Wobec bezzasadności skierowanego przeciwko poczynionym przez Sąd Okręgowy ustaleniom zarzutu ustalenia te Sąd Apelacyjny może w pełni zaakceptować i uznać za własne.

Na tle prawidłowych ustaleń równie prawidłowo zastosował Sąd Okręgowy prawo materialne, w sprawie zaistniały bowiem wszelkie przewidziane w art. 527§1 k.c. przesłanki do uznania działanej przez Z. P. czynności za bezskuteczną w stosunku do powódki; stosownie do art. 530 k.c. dotyczy to także tych wierzytelności, które powstawały już po dokonaniu czynności, to jest po 4 grudnia 2009 r. Przywołane przez ten Sąd w tym zakresie wywody i oceny prawne zasługują na pełne podzielenie.

Na przeszkodzie uznaniu umowy darowizny z dnia 4 grudnia 2009 r. za bezskuteczną w stosunku do powódki nie mógł stanąć zgon jej dłużnika Z. P., nie jest bowiem oczywiste, że to pozwana byłaby jego wyłączną spadkobierczynią oraz że przyjęłaby ona spadek wprost, a tylko w takim przypadku stałaby się dłużniczką osobistą wierzycieli jej męża i odpowiadałaby za długi spadkowe całym swoim majątkiem, w tym darowanymi jej nieruchomościami (udziałami w nich) i ruchomościami, co akcją pauliańską czyniłoby bezprzedmiotową.

Na uwzględnienie nie zasługiwało też zażalenie powódki. W sprawie niniejszej nie było wszak żadnych przesłanek ku temu, by na podstawie §2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przy zasądzeniu na rzecz powódki kosztów procesu zastosować dopuszczone w §2 ust. 2 zdanie drugie tegoż rozporządzenia podwyższenie stawki. Skoro w myśl art. 98§1 k.p.c. strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty celowe, to przy braku wykazania, że koszty pomocy prawnej wyższe były od określonych stawką podstawową, przy orzekaniu o zwrocie kosztów uwzględnić Sąd Okręgowy mógł jedynie określoną w §6 pkt 7 (chodziło zapewne o pkt 8) rozporządzenia stawkę podstawową, co też uczynił; nie mógł natomiast z urzędu orzec o zastosowaniu stawki wyższej, bo – wbrew temu, co wydaje się sądzić pełnomocnik powódki – §2 ust. 1 i 2 rozporządzenia nie dają ku temu podstaw.

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. oraz na podstawie art. 397§2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego podstawę swą znajduje w normach art. 100 k.p.c. oraz §6 pkt 8 i §13 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.